



ŻYCIE EWANGELIA

XVIII NIEDZIELA ZWYKŁA, *A* Mt 14,13-21 * 02.08.2020

Gdy Jezus usłyszał o śmierci Jana Chrzciciela, oddalił się stamtąd łodzią na pustkowie, osobno. Lecz tłumy zwiedziały się o tym i z miast poszły za Nim pieszo. Gdy wysiadł, ujrzał wielki tłum. Zlitował się nad nimi i uzdrowił ich chorych. A gdy nastał wieczór, przystąpili do Niego uczniowie i rzekli: «Miejsce to jest pustkowie i pora już późna. Każ więc rozejść się tłumom: niech idą do wsi i zakupią sobie żywności». Lecz Jezus im odpowiedział: «Nie potrzebują odchodzić; wy dajcie im jeść!» Odpowiedzieli Mu: «Nie mamy tu nic prócz pięciu chlebów i dwóch ryb». On rzekł: «Przynieście Mi je tutaj». Kazał tłumom usiąść na trawie, następnie wzięwszy pięć chlebów i dwie ryby, spojrzął w niebo, odmówił błogosławieństwo i połamawszy chleby, dał je uczniom, uczniowie zaś tłumom. Jedli wszyscy do syta, a z tego, co pozostało, zebrano dwanaście pełnych koszy ułomków. Tych zaś, którzy jedli, było około pięciu tysięcy mężczyzn, nie licząc kobiet i dzieci.

Zachęceni jesteśmy do tego, aby dzielić się z innymi ludźmi tym, co posiadamy. Więcej bowiem radości jest z dawania niż z brania. Nasza natura chce wciąż jednak więcej, chce brać, bo wydaje jej się, że dzięki temu będzie w nas radość. Rzeczy materialne mają zastąpić nam miłość, której podświadomie szukamy. Zapominamy, że miłością można dzielić się codziennie i to z każdym napotkanym na naszej drodze człowiekiem... Jezus dał przykład dzielenia się tym, co otrzymał od Ojca. Darmowość dzielenia się sobą była jakby „zakodowana” w Jego bycie z drugim człowiekiem. Rozdając to, co posiadał, a w szczególności miłość, jednoczył sobie ludzi, którzy zwartością serca nie przychodzili tylko po to, aby coś dostać, ale przede wszystkim, aby być przy Nim. W ten sposób Jezus udawał, że każdy człowiek jest najważniejszy na świecie...

ZADANIE NA TYDZIEŃ

Do przemyślenia: Jak dzielić się z innymi tym, co posiadamy? Dlaczego należy dzielić się swoją miłością? Dlaczego człowiek jest najważniejszy?

Do wykonania: Będę bardziej troszczył się o głodnych i potrzebujących.

W KALENDARZU LITURGICZNYM:

04.08 (wtorek) Wspomnienie św. Jana Marii Vianneya, prezbitera

Jan Maria urodził się 8 maja 1786 r. w chłopskiej rodzinie we wsi Dardilly koło Lyonu. Powołanie kapłańskie zaczęło się w nim kielkować pod wpływem proboszcza z Ecully. Dopiero w wieku 25 lat mógł wstąpić do seminarium duchownego, jednak został z niego usunięty z powodu trudności w nauce, zwłaszcza łaciny, wynikających z braku wykształcenia w dzieciństwie. W końcu pozwolono mu zdać egzaminy nie po łacinie, ale po francusku, i w 1815 r. mógł przyjąć święcenia kapłańskie. Trzy lata

później został proboszczem w wiosce Ars, zamieszkałej przez 230 osób. Po 40 latach z jego posługi chciało korzystać 80 tys. ludzi zjeżdżających tam z całej Francji. „Modlitwa jest dla duszy tym, czym dla ziemi jest deszcz. Choćbyście jak najlepiej nawozili ziemię, choćbyście ją jak najstaranniej uprawiali – wszystko to na nic się nie przyda, jeśli nie będzie deszczu. Tak samo choćbyście spełniali jak najwięcej dobrych uczynków – jeśli nie będziecie się często i dobrze modlili, nie osiągniecie zbawienia; bo to modlitwa otwiera oczy duszy, przypomina jej własną nędzę, napawa nieufnością do siebie i każe uciekać się do Boga. Bo pobożny chrześcijanin całą ufność pokłada w Bogu, na siebie samego zbyt nie liczy” (św. Jan Maria Vianney, o modlitwie).

06.06 (czwartek) Święto Przemienienia Pańskiego

Nawiązuje ono do wydarzenia, jakie miało miejsce na górze Tabor, gdzie Chrystus przemienił się wobec Apostołów: Piotra, Jakuba i Jana. Na Wschodzie święto Przemienienia Pańskiego spotykamy już w VI wieku. Na Zachodzie jako święto obowiązujące dla całego Kościoła wprowadził je papież Kalikst III z podziękowaniem Panu Bogu za odniesione zwycięstwo oręza chrześcijańskiego pod Belgradem 6 sierpnia 1456 r. Jednak lokalnie obchodzono to święto na Zachodzie już w VII wieku. W Polsce święto znane jest od wieku XI. Święto Przemienienia Pańskiego przypomina, że Jezus może w każdej chwili odmienić nasz los. Ma ono jednak jeszcze jeden, radosny, eschatologiczny aspekt: przyjdzie czas, że Pan odmieni nas wszystkich; nawet nasze ciała w tajemnicy zmartwychwstania uczyni uczestnikami swojej chwały.

08.08 (sobota) Wspomnienie św. Dominika, prezbitera

Dominik urodził się w Caleruega w Hiszpanii około roku 1170. Po studiach teologicznych został kanonikiem w Osmie. Owocnie zwalczał herezję albigenów. Założył Zakon Kaznodziejski, który wkrótce rozszerzył się w całej Europie. Za główny cel przyjął głoszenie słowa Bożego. Do pracy wybierał najpewniejszych i najbardziej oddanych kandydatów, od których wymagał ścisłego ubóstwa i dalece posuniętego posłuszeństwa. Według przyjętej reguły powstające zakony nie mogły posiadać na własność stałych dóbr, a miały się utrzymywać wyłącznie z ofiar. Wśród osobiście przyjętych przez Dominika do zgromadzenia znaleźli się m.in. św. Jacek i bł. Czesław – pierwsi polscy dominikanie. Zmarł w Bolonii 6 sierpnia 1221 roku. Został pochowany w kościele klasztornym w Bolonii, w krypcie tuż pod wielkim ołtarzem. 13 lat później kanonizował go jego przyjaciel, Grzegorz IX.

WARTO WIEDZIEĆ

Dominikanie obecni są w krajach: Włochy, Malta, Hiszpania, Portugalia, Irlandia, Wielka Brytania, Francja, Szwajcaria, Belgia, Holandia, Niemcy, Austria, Chorwacja, Słowenia, Węgry, Słowacja, Czechy, Polska, Ukraina, Białoruś, Litwa, Łotwa, Estonia, Rosja, Finlandia, Szwecja, Norwegia, USA, Kanada, Meksyk, Kuba, Haiti, Barbados, Kostaryka, Dominikana, Grenada, Trynidad i Tobago, Portoryko, Gwatemala, Honduras, Salwador, Panama, Kolumbia, Wenezuela, Ekwador, Peru, Boliwia, Brazylia, Paragwaj, Urugwaj, Argentyna, Chile, Algieria, Egipt, Etiopia, Sudan, Senegal, Wybrzeże Kości Słoniowej, Benin, Ghana, Nigeria, Kongo-Brazzaville, Kongo-Rep. Dem., Kenia, Uganda, Tanzania, Rwanda, Burundi, Kamerun, Angola, RPA, Izrael, Turcja, Irak, Pakistan, Indie, Chiny, Korea Płd., Japonia, Wietnam, Singapur, Filipiny, Papua Nowa Gwinea, Australia, Nowa Zelandia, Wyspy Salomona. Dom generalny: Rzym.